

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Jarzabek

Protokolant: st. sekr. sąd. Dominika Kołpa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2021 r. w W.

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o odsetki od świadczenia wypłaconego po terminie

na skutek odwołania K. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 27 maja 2021r. znak (...)(...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje K. S. prawo do ustawowych odsetek za opóźnienie od kolejnych, miesięcznych wypłat świadczenia emerytalnego, należnych za okres od dnia 1 września 2016r. do dnia 1 marca 2018r.

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz K. S. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

W dniu 13 lipca 2021 r. **K. S.**, zastępowana przez pełnomocnika, wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 27 maja 2021 r. znak: (...) w przedmiocie odmowy prawa do wypłaty odsetek od emerytury. Pełnomocnik odwołującej zarzuciła organowi rentowemu błędne uznanie, że dniem wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wypłaty wstrzymanej emerytury jest dzień wpływu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 października 2020 r. sygn. akt III AUa 57/19, podczas gdy okoliczności podniesione przez ubezpieczoną w toku rozprawy dowodzą, iż nie zaistniały w ogóle podstawy do wstrzymania wypłaty emerytury od 1 września 2016 r. do 1 marca 2018 r., tj. bezpośrednio po złożeniu przez odwołującą wniosku o wznowienia wypłaty emerytury, jak również, że ww. wyrok nie zawiera informacji w zakresie wypłaty odsetek i, że w związku z tym nie został zachowany termin na załatwienie sprawy. Pełnomocnik wniosła o zmianę decyzji i przyznanie odwołującej prawa do odsetek od kolejnych miesięcznych wypłat świadczenia emerytalnego za okres od 1 września 2016 r. do 1 marca 2018 r. Pełnomocnik odwołującej powołała się na uzasadnienie ww. orzeczenia, w którym wskazano, że to na organie rentowym spoczywa obowiązek właściwego pouczenia świadczeniobiorcy o przepisach i okolicznościach powołujących utratę praw do wypłaty emerytury, zaś ubezpieczona – zapoznając się z pouczeniami zawartymi w decyzji ZUS – mogła być przekonana, że wobec wskazania konta bankowego do przelewu emerytury wyjazd do (...) nie pozbawi jej prawa do świadczenia, ponieważ zmiana miejsca zamieszkania nie ma wpływu na wypłatę świadczenia. W ocenie pełnomocnik wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji wstrzymującej wypłatę świadczenia, a tym bardziej wznowienie jego wypłaty dopiero od miesiąca złożenia wniosku w tym przedmiocie oznacza, że

opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które organ ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było zarzucić mu niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa. W realiach niniejszej sprawy organ rentowy najpóźniej w momencie złożenia przez odwołującą wniosku o wznowienie wypłaty świadczenia powziął informację, iż nie ziszczyły się przesłanki uzasadniające wstrzymanie wypłaty emerytury, a mimo to wznowił jej wypłatę dopiero od dnia 1 marca 2018 r. Tym samym nie doszło do wyjaśnienia przez ZUS ostatniej okoliczności niezbędnej do wypłaty wstrzymanego świadczenia wraz z wpływem wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie do Oddziału ZUS, bowiem wstrzymanie wypłaty świadczenia, a następnie odmowa jej wypłaty począwszy od dnia jej wstrzymania, były podyktowane dokonaniem przez organ niewłaściwej interpretacji przepisów m. in. art. 135 ust. 1 pkt 2 i art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej, jak również przepisów Konstytucji RP (odwołanie k. 3-9 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z 2 sierpnia 2021 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Organ rentowy wyjaśnił, że decyzją z dnia 30 marca 2018 r. wznowił wypłatę emerytury K. S. od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wyrokiem z 12 października 2018 r. sygn. akt VII U 687/18 Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie oddalił odwołanie ubezpieczonej od ww. decyzji. Następnie na skutek apelacji ubezpieczonej Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 27 października 2020 r. sygn. akt III AUa 57/19 zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję z 30 marca 2018 r. w ten sposób, że wznowił wypłatę emerytury ubezpieczonej od dnia 1 września 2016 r. W ocenie organu rentowego, za okoliczność niezbędną do wydania decyzji w rozumieniu art. 85 ust. 1 i w zw. z art. 118 ust. 1 i 1a ustawy emerytalnej należy uznać wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wpłynął do Zakładu w dniu 4 lutym 2021 r. W wyroku tym nie stwierdzono odpowiedzialności organu rentowego, tym samym brak podstaw do wypłaty odsetek. Ponadto w ocenie organu rentowego w przedmiotowej sprawie nie można mówić o błędzie organu, który działała na podstawie przepisów niebudzących wątpliwości interpretacyjnych (odpowiedź na odwołanie k. 11-12 a.s.).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołująca się K. S., urodzona (...), ma prawo do emerytury od dnia 1 września 1993 r. przyznane jej decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 1 lutego 1994 r. znak: (...)(...). Emerytura odwołującej była wypłacana na wskazany przez nią rachunek oszczędnościowy w banku (...). Od 1996 roku emeryturę odwołującej wypłacał Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. (decyzja ZUS ws. przyznania emerytury z 01.02.1994 r. wraz z pouczeniem k. 7 a.r., oświadczenie z wnioskiem o wypłatę świadczenia na rachunek bankowy z 14.07.1995 r. k. 14 a.r., decyzja ZUS. Z 16.09.1996 r. k. 24 a.r.).

W 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. przesłał na adres odwołującej- ul. (...), (...)-(...) O. deklarację PIT-40A – roczne obliczenie podatku przez organu rentowy oraz decyzję z dnia 15 marca 2016 r. znak: (...) w przedmiocie waloryzacji emerytury. Oba pisma zostały zwrócone do organu rentowego w dniu 27 lipca 2016 r. z adnotacją, że adresat nie zamieszkuje już tego lokalu. Z uwagi na powyższe ZUS (...) Oddział w W. pismem z dnia 2 sierpnia 2016 r. zwrócił się do odwołującej o wypełnienie formularza „Poświadczenie dalszego istnienia prawa do pobierania świadczeń” w terminie 14 dni od daty doręczenia tego pisma oraz poinformował, że niezwrócenie wypełnionego formularza we właściwym terminie spowoduje wstrzymanie płatności świadczeń. Do ww. pisma załączono przedmiotowy formularz. Przesyłka zawierająca ww. pismo i formularz została przesłana na adres odwołującej: ul. (...), (...)-(...) O.. Po dwukrotnej awizacji pismo zostało zwrócone z powrotem do ZUS (...) Oddział w W. w dniu 19 sierpnia 2016 r. z adnotacją „zwrot – nie podjęto w terminie” (deklaracja PIT-40A, decyzja ZUS z 15.03.2016 r., koperty z adnotacją – karta 84 verte a.r., pismo ZUS z 02.08.2016 r. k. 90 a.r., formularz i koperty z adnotacją k. 92-94 a.r.).

Ze względu na brak złożenia oświadczenia organ rentowy decyzją z dnia 29 sierpnia 2016r. znak: (...) wstrzymał wypłatę emerytury odwołującej się od dnia 1 września 2016 r. (decyzja ZUS o wstrzymaniu emerytury z 29.08.2016 r. k. 96 a.r.).

W dniu 26 marca 2018 r. do ZUS (...) Oddziału w W. wpłynął wniosek K. S. o zmianę danych osoby zamieszkałej za granicą. We wniosku odwołująca wskazała jako adres zamieszkania po zmianie: (...) (...), (...)-(...) B., (...) (...) oraz

adres do korespondencji po zmianie: (...), (...)-(...) O., Polska. W odpowiedzi na powyższe ZUS (...) Oddział w W. wydał w dniu 30 marca 2018 r. decyzję znak: (...), na podstawie której wznowił wypłatę emerytury odwołującej od dnia 1 marca 2018 r. (wniosek z 26.03.2018 r. k. 100-108 a.r., decyzja ZUS o wznowieniu wypłaty emerytury z 30.03.2018 r.).

W dniu 5 maja 2018 r. K. S. złożyła w ZUS (...) Oddziale w W. wniosek o wyrównanie niewypłaconej emerytury za okres około 18 miesięcy. We wniosku odwołująca wskazała, że obecnie znajduje się przez to w ciężkiej sytuacji materialnej i powołała się na trudne przeżycia związane ze śmiercią syna w styczniu 2016 r. W odpowiedzi na powyższe ZUS skierował do odwołującej pismo z dnia 17 maja 2018 r., w którym wskazał, że emerytura została wstrzymana, ponieważ korespondencja wysyłana na adres zamieszkania ubezpieczonej w O. przy ul. (...) była kilkakrotnie zwracana do organu rentowego z adnotacją „adresat nie zamieszkuje już tego lokalu” i nie została przedłożona informacja o zmianie adresu zamieszkania ani dowody stwierdzające dalsze istnienie prawa do świadczenia. Powołał się również na treść art. 135 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz wskazał, że wniosek o zmianę danych osobowych został złożony dopiero w marcu 2018 r. (wniosek odwołującej z 05.05.2018 r. k. 120 a.r., pismo ZUS z 17.05.2018 r. k. 126 a.r.).

W dniu 21 maja 2018 r. K. S. odwołała się od powyższej decyzji do tutejszego Sądu Okręgowego, wnosząc o zmianę decyzji poprzez wznowienie wypłaty emerytury od dnia wstrzymania wypłaty (odwołanie k. 3-4 a.s. – sygn. akt VII U 687/18).

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 12 października 2016 r. sygn. akt VII U 687/18 oddalił odwołanie K. S. od decyzji ZUS (...) Oddział w W. z dnia 30 marca 2018 r. znak: (...). W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z jego oceną sprawie nie zachodziła określona w art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej przesłanka do wypłaty na rzecz odwołującej się emerytury za okres, w którym wypłata była wstrzymana, gdyż do wstrzymania wypłaty nie doszło na skutek błędu organu rentowego. Sąd Okręgowy stwierdził, że decyzja ZUS z 29 sierpnia 2016r. o wstrzymaniu wypłaty emerytury została wydana z uwagi na nieprzedłożenie przez odwołującą wypełnionego formularza „poświadczenia dalszego istnienia prawa do pobierania świadczeń”. K. S. nie otrzymała pisma ZUS zawierającego zobowiązanie do przedłożenia ww. formularza w terminie 14 dni i nie miała możliwości zapoznać się z treścią tego pisma, a tym samym wywiązać się z obowiązku wynikającego z art. 128 ustawy emerytalnej, gdyż pismo to zostało skierowane na nieaktualny adres zamieszkania odwołującej, tj. ul. (...), (...)-(...) O.. Nie budziło również wątpliwości Sądu, że organ rentowy miał podstawy do zakwestionowania aktualności powyższego adresu z uwagi na wcześniejszy zwrot wysyłanej na ten adres korespondencji z adnotacją „adresat nie zamieszkuje już tego lokalu”. Sąd Okręgowy zważył jednak, iż nie można przyjąć, że za okoliczności te odpowiada organ rentowy. Przesłane przez ZUS formularza na nieaktualny adres odwołującej – a w konsekwencji brak możliwości zapoznania się z nim, jego niewypełnienie i ostatecznie wydanie przez ZUS decyzji o wstrzymaniu wypłaty emerytury na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej – było spowodowane tym, że odwołująca opuszczając kraj nie podała adresu do korespondencji ani nie upoważniła żadnej osoby do odbioru pism, a co więcej, nie uaktualniła swoich danych do korespondencji przez cały okres pobierania przysługującego jej świadczenia. O ile początkowo okoliczność ta mogła być uzasadniona niepewnością odwołującej co do tego gdzie ostatecznie będzie znajdować się jej miejsce stałego pobytu – na co wskazywała choćby w swoich zeznaniach – o tyle po ustabilizowaniu sytuacji życiowej i mieszkaniowej nic nie stało na przeszkodzie, aby poinformować ZUS o aktualnym adresie zamieszkania lub korespondencji. W toku zeznań odwołująca wskazała również, że przed wyjazdem do (...) była w ZUS i poinformowała ustnie, że ma zamiar wyjechać za granicę oraz że nie chce aby na jej dotychczasowy adres była wysyłana jakakolwiek korespondencja, jednakże okoliczność ta nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w aktach rentowych; gdyby nawet przyjąć, że okoliczność ta faktycznie miała miejsce, to nieprzekazanie tej informacji przez odwołującą nie odbyło się wraz ze wskazaniem nowego adresu do korespondencji czy przedłożeniem stosownego upoważnienia dla osoby, która mogłaby w jej imieniu taką korespondencję odbierać. Stąd też zdaniem Sądu o ile po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych istniały podstawy do stwierdzenia, że działanie organu cechowało się pewnym uchybieniem natury proceduralnej, o tyle z uwagi na brak pozostawienia przez odwołującą jakichkolwiek danych kontaktowych nie można obarczyć organu rentowego odpowiedzialnością za ich zaistnienie, a tym samym uznać, że ZUS dopuścił się błędu

który implikowałby wznowienie realizacji świadczenia za cały okres od daty wstrzymania jego wypłaty (wyrok SOWP z 12.10.2018 r. z uzasadnieniem k. 65-75 – sygn. akt VII U 687/18).

W dniu 12 grudnia 2018 r. K. S. złożyła apelację od powyższego wyroku do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zaskarżając go w całości (apelacja k. 79-92 a.s. sygn. akt VII U 687/18).

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 27 października 2020r. sygn. akt III AUa 57/19 zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 12 października 2016 r. sygn. akt VII U 687/18 oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 30 marca 2018 r. znak: (...) w ten sposób, że wznowił wypłatę emerytury dla K. S. od dnia 1 września 2016 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej koszty procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny przytoczył treść art. 134 ust. 1 i art. 135 ustawy emerytalnej, wskazując, że jedynie gdy wypłata świadczenia została wstrzymana z powodu niemożności jej doręczenia z przyczyn niezależnych od organu rentowego, wznowienie wypłaty, co do zasady, następuje od miesiąca, w którym ją wstrzymano, zaś w pozostałych sytuacjach - od miesiąca wstrzymania wypłaty. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawienie ubezpieczonej wypłaty świadczenia za okres sprzed złożenia wniosku o wznowienie wypłaty na podstawie art. 135 ustawy emerytalnej nie jest adekwatne do celu wprowadzenia instytucji wstrzymania wypłaty świadczenia na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 128 ustawy emerytalnej, a co z a tym idzie, nie zapewnia gwarantowanego przez art. 67 ust.1 Konstytucji RP prawa do zabezpieczenia społecznego. Organicznie konstytucyjnego prawa do emerytury poprzez pozbawienie wnioskodawczyni prawa do wyrównania świadczenia za okres, kiedy to, jako się okazało, pozostawała przy życiu w sytuacji, gdy celem wstrzymania świadczenia było wyłącznie zabezpieczenie się przed pobraniem świadczenia przez nieuprawnioną osobę trzecią w wypadku śmierci uprawnionej, narusza istotę tego prawa. Skoro wstrzymanie emerytury związane jest tylko z niepewnością co do pozostawania przy życiu świadczeniobiorcy i na wypadek śmierci takiej osoby chodzi o niedoprowadzenie do pobrania świadczenia przez kogoś innego, to taki cel zostaje osiągnięty już przez wstrzymanie wypłaty. Jeśli potwierdzi się śmierć świadczeniobiorcy, to poprzez instytucję wstrzymania z art. 134 ust. 1 pkt 2 uzyskuje się zamierzony efekt i taka regulacja doprowadza do zamierzonego przez ustawodawcę, opisanego wyżej skutku. Jednakże jeśli okaże się, że świadczeniobiorca żyje, czyli nie zaszła okoliczność powodująca ustanie prawa do świadczenia, w postaci śmierci osoby uprawnionej (art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej), to pozbawienie go wypłaty świadczenia za ten okres, w którym istniała niepewność co do tej okoliczności (pozostawania przy życiu), utrata prawa do wypłaty świadczenia jest nieadekwatna do zamierzonego celu wprowadzenia przedmiotowej regulacji i jej efekty pozostają w rażącej dysproporcji do celu, a tylko konstytucyjna proporcjonalność w ograniczaniu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego uzasadnia takie ograniczenie.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał, że pouczenie w decyzji z 18 października 2002 r., że organ rentowy może żądać od emeryta potwierdzenia własnoręcznym podpisem istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń, a w razie niespełnienia tego wymogu wypłata świadczenia zostanie wstrzymana, nie jest wystarczająco jednoznaczne i jasne, pozwalające świadczeniobiorcy na rozumienie całej sytuacji, której dotyczy i nie pozwoliło na właściwe dostosowanie się do niej, co zapobiegłoby pozbawieniu prawa do świadczenia. W tej sytuacji organ rentowy winien jednoznacznie wskazać, że chodzi o możliwość żądania potwierdzenia dalszego trwania życia, a nie tylko istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń, skoro tylko tej sytuacji dotyczy to pouczenie. Powinno to być połączone z pouczeniem o konieczności zawiadomienia o każdej zmianie adresu, by świadczeniobiorca zrozumiał skąd konieczność takiego powiadamiania organu rentowego nawet w przypadku przelewania emerytury na konto. Dla zobrazowania sytuacji, w jakiej znalazła się wnioskodawczyni, Sąd Apelacyjny wskazał także, że zapoznając się z pouczeniami zawartymi w decyzjach ZUS mogła być przekonana, że wobec wskazania konta bankowego do przelewania emerytury wyjazd do (...) w żaden sposób nie pozbawi jej prawa do tego świadczenia, ponieważ żadnego wpływu na wypłatę świadczenia w takiej formie nie ma zmiana miejsca zamieszkania. Jednocześnie w pouczeniu nie wyjaśniono, że organ rentowy ma możliwość żądania poświadczenia życia jako warunku wypłaty świadczeń (wyrok SA w Warszawie z 27.10.2020 r. z uzasadnieniem k. 119-120 a.s., k. 125-153 a.s. sygn. akt VII U 687/18).

Odpis wyroku Sądu Apelacyjnego z 27 października 2020 r. sygn. akt III AUa 57/19 wpłynął do (...) Oddziału ZUS w dniu 4 lutego 2021 r. (odpis wyroku k. 258 a.r.).

Wykonując powyższe orzeczenie, organ rentowy wydał w dniu 8 marca 2021 r. decyzję znak: (...), na podstawie której przeliczył emeryturę K. S. od 1 września 2016 r. oraz podjął wypłatę świadczenia wraz z należnością za okres od 1 września 2016 r. do 28 lutego 2018 r. (decyzja ZUS z 09.03.2021 r. k. 296 a.r.).

W dniu 27 kwietnia 2021 r. K. S. złożyła w ww. organie rentowym wnioski o przyznanie odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia emerytalnego (wnioski odwołujące k. 311-312 a.r.).

Po rozpoznaniu powyższego wniosku Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. decyzją z 27 maja 2021 r. znak: (...) odmówił K. S. prawa do wypłaty odsetek. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na art. 118 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wskazując, że wykonując prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 października 2020 r. sygn. akt III AUa 57/19 decyzją z 9 marca 2021 r. wznowił wypłatę emerytury K. S. od 1 września 2016 r. Wymieniony wyrok nie zawiera informacji w zakresie wypłaty odsetek, zatem został zachowany ustawowy termin na załatwienie sprawy (decyzja ZUS z 27.05.2021 r. – akta rentowe).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny. Sąd ustalił okoliczności sprawy na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sądowych i rentowych, w tym dołączonych do sprawy akt o sygn. VII U 687/18. Dowody z dokumentów były wiarygodne i korespondowały ze sobą tworząc spójny stan faktyczny. Strony nie kwestionowały zebranych w sprawie dowodów i nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego, który zdaniem Sądu był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie było zasadne.

W niniejszej sprawie ubezpieczona dochodziła prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia emerytalnego. Prawo odsetek z tytułu opóźnienia w przyznawaniu i wypłacaniu świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych reguluje art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 423), zgodnie z którym jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych – w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych – nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności.

W przypadku świadczeń rentowych terminy wypłaty określa art. 118 ust. 1 i ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 291). Zgodnie z treścią tego przepisu organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. W razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Zatem Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma 30 dni na wydanie prawidłowej decyzji licząc od chwili wyjaśnienia ostatniej niezbędnej okoliczności, rozumianej jako ostatni fakt konieczny, z punktu widzenia przesłanek nabycia prawa, do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. W przypadku, gdy prawo zostaje przyznane orzeczeniem Sądu ów 30 dniowy termin jest liczony od momentu doręczenia wyroku, ale jedynie wówczas, gdy ustalenie prawa do świadczenia dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. W przeciwnym wypadku, gdy opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia było spowodowane

okolicznościami, za które odpowiada organ rentowy, termin ten będzie liczony od dnia, w którym organ rentowy, gdyby działał prawidłowo, powinien był ustalić prawo do świadczenia.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym przez nieustalenie prawa do świadczenia, o którym mowa w art. 85 ustawy systemowej, należy rozumieć zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej przyznania świadczenia, mimo spełnienia warunków do jego uzyskania. Drugi ze wskazanych przypadków oznacza sytuację, w której organ rentowy odmawiając świadczenia naruszył przepisy prawa materialnego określające przesłanki nabycia prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, przy czym dla powstania obowiązku wypłaty odsetek konieczne jest stwierdzenie naruszenia prawa przez organ rentowy prawomocnym wyrokiem zmieniającym decyzję organu rentowego i przyznającym prawo do tego świadczenia. Jednocześnie użyty w przepisach zwrot „okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności” jako wyłączający obowiązek wypłaty odsetek należy rozumieć w ten sposób, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest obowiązany do wypłaty odsetek nie tylko wtedy, gdy nie ponosi winy w opóźnieniu, lecz także wtedy, gdy opóźnienie w ustaleniu i wypłacie prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego jest skutkiem innych przyczyn, niezależnych od ZUS (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III UK 110/11; z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03).

Przechodząc do rozważań nad przedmiotem sporu Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podkreśla, iż nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którą brak orzeczenia o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania prawa do świadczenia rentowego uniemożliwia dochodzenie przez ubezpieczonych prawa do odsetek na zasadach określonych w art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej. Organ rentowy powoływał się na fakt, że Sąd Okręgowy w wyroku przyznającym odwołującemu rentę zapadłym w sprawie III AUa 57/19 takiej odpowiedzialności organu rentowego nie ustalił. Argument ten należy jednak na tle praktyki orzeczniczej sądów powszechnych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uznać za nietrafny. W orzecznictwie od lat ugruntowany jest bowiem pogląd, zgodnie z którym brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., I UZP 2/11, także; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 sierpnia 2018 r., III AUa 306/18).

W razie jednak wystąpienia strony o odsetki po wykonaniu wyroku przyznającego świadczenia, konieczne jest ustalenie z jakich przyczyn doszło do opóźnienia w wypłacie. Zgodnie ze stanowiskiem strony odwołującej, w przedmiotowej sprawie nie doszło do wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wypłaty wstrzymanego świadczenia na skutek wpływu do organu rentowego prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z 27 października 2020 r., lecz de facto z powodu niewłaściwej interpretacji i zastosowania przepisów m. in. art. 134 ust. 1 pkt 2 i art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej oraz przepisów Konstytucji RP.

Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa, ponieważ błędnie dokonuje interpretacji obowiązujących regulacji w przedmiotowym stanie faktycznym. W takiej sytuacji sąd nie uzupełnia ustaleń faktycznych dokonanych przez organ rentowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem oznacza, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ten organ ponosi odpowiedzialność, choćby nie można mu było zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 308, czy wyrok z dnia 14 września 2007 r., III UK 37/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 326). Jeżeli zatem organ rentowy dokonał nieprawidłowej wykładni lub błędnego zastosowania prawa, to ubezpieczonemu należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08).

Rozpoznając sprawę Sąd przychylił się do stanowiska ubezpieczonej. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 października 2020 r. sygn. akt III AUa 57/19 – na mocy którego zmieniono wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 12 października 2016 r. sygn. akt VII U 687/18 oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 30 marca 2018 r. znak: (...) poprzez wznowienie wypłaty emerytury dla K. S. od 1 września 2016 r. – przepis art. 135 ust. 1 ustawy emerytalnej budzi wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadnicza w zakresie, w jakim w przypadku wstrzymania wypłaty świadczenia na podstawie art. 128 ust 1 ustawy emerytalnej przewiduje podjęcie wypłaty tylko za okres od miesiąca złożenia wniosku w tym przedmiocie, a nie za cały okres od wstrzymania świadczenia. Sąd rozpoznający sprawę podziela ten pogląd jako sygnalizujący problem o charakterze istotnym. Konstrukcja przepisu art. 128 wskazuje, że art. 134 ustawy rentowej stosuje się odpowiednio w razie niespełnienia wymogu z art. 128 ust. 1, to jest w przypadku niezłożenia formularza poświadczenia życia. Wskazanie w art. 128 ust. 3 organów i instytucji, które potwierdzają własnoręczność podpisu nie oznacza, że obowiązek z art. 128 ust. 1 ustawy został rozszerzony o konieczność potwierdzania własnoręczności podpisu w każdym przypadku składania formularza poświadczenia życia. Niewątpliwie zatem świadczeniobiorca winien być wyraźnie poinformowany o takim obowiązku i tak daleko idących skutkach jego niedopełnienia, co też w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca.

W decyzji o przyznaniu emerytury z 1 września 1993 r. (k. 7 a.r.) odwołująca została pouczona o konieczności zawiadomienia o wyjeździe za granicę w celu ustalenia, czy zachodzą okoliczności powodujące zawieszenie wypłaty emerytury albo zmniejszenie jej wysokości, jak również o konieczności informowania o zmianie adresu. W kolejnych decyzjach o przeliczeniu emerytury z 10 grudnia 1994 r. (k.12 a.r.), z 20 marca 1995 r. (k. 14 a.r.) brak było pouczenia o konieczności informowania ZUS o wyjeździe za granicę na pobyt stały. Dopiero w decyzji z 18 października 2002 r. odwołująca została pouczona o tym, że ZUS może żądać od niej potwierdzenia własnoręcznym podpisem istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń a w razie niespełnienia tego wymogu wypłata świadczenia zostanie wstrzymana. Jak jednak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie III AUa 57/19, pouczenie to nie precyzuje, iż chodzi o możliwość żądania potwierdzenia dalszego trwania życia, a nie tylko istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń, co znajduje uzasadnienie w specyfice trybu „poświadczenia życia” na zasadach określonych w art. 135 ust. 1 w zw. z art. 134 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 128 ustawy emerytalnej. Niewątpliwie należy zgodzić się z wywodami Sądu Apelacyjnego w zakresie, w jakim wskazał, że cel instytucji „poświadczenia życia” uzyskuje zamierzony efekt w przypadku potwierdzenia świadczeniobiorcy – jednak w przypadku, gdy taka okoliczność nie zachodzi (świadczeniobiorca żyje), to pozbawienie go wypłaty świadczenia za ten okres, w którym istniała niepewność co do tej okoliczności, to cel tej instytucji – jakim jest ograniczenie przypadków wypłacania świadczeń osobom trzecim – pozostaje w dysproporcji do ochrony praw nabytych wynikających z funkcjonowania systemu zabezpieczenia emerytalnego.

Wskazując na orzecznictwo Sądu Najwyższego należy wskazać, że wstrzymanie wypłaty świadczeń nie następuje ex lege od momentu wystąpienia okoliczności wymienionych w przepisie o art. 134 ust. 1 pkt 2, art. 128 ust. 1 oraz art. 135 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lecz z mocy decyzji organu rentowego, która powinna być doręczona zainteresowanemu z podaniem przyczyny wstrzymania i z pouczeniem tej osoby o terminie i sposobie odwołania. Wstrzymując zaś wypłatę świadczenia organ rentowy, jako przyczynę wskazał okoliczność, że ubezpieczona mimo stosownego żądania w tym zakresie nie przedłożyła dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczenia – brak poświadczenia życia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podnosił, że w 2016 roku podejmował próby uzyskania od ubezpieczonej formularza „poświadczenia życia i zamieszkania” (k. 90 a.r.), lecz wysłana z ZUS-u korespondencja – jako niepodjęta – wracała do nadawcy. W ocenie Sądu, na gruncie ustalonego w sprawie stanu faktycznego, nie sposób było przyjąć by organ rentowy skutecznie doręczył skarżącej druk „poświadczenia życia i zamieszkania”, którego nieodesłanie skutkowało następnie wydaniem przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji z dnia 29 sierpnia 2016 roku wstrzymującej wypłatę świadczenia. Wprawdzie do doręczenia pisma zawierającego ww. druk doszło z przyjęciem fikcji prawnej doręczenia (art. 44 § 1 k.p.a.), niemniej jednak trzeba zaakcentować, że organ administracji publicznej może skorzystać z tego domniemania wyłącznie w sytuacji, gdy pismo kierował na prawidłowy adres strony i jeśli uczynił zadość wszystkim wymogom określonym w powołanych wyżej przepisach procesowych. Nie ma przy tym wątpliwości co do tego, że adres wnioskodawczyni,

na który kierowana była korespondencja organu rentowego był jedynym mu znanym, choć od lat 90' przebywała za granicą. Jednak sytuacji nie można było przyjąć, by pisma zmierzające do uzyskania potwierdzenia o dalszym przysługiwaniu wnioskodawczyni prawa do wypłaty emerytury, wysyłane na wskazany adres, w sytuacji nieodbierania ich przez ubezpieczoną, wywoływały skutki takie jak w przypadku ich doręczenia. Ubezpieczona nie może odpowiadać za błędne doręczenie korespondencji, w sytuacji, gdy organ rentowy nie podjął właściwych i skutecznych czynności zmierzających do ustalenia aktualnego adresu jej zamieszkania. Tym bardziej, że bezspornie numer konta bankowego, na który przekazywana była jej emerytura pozostał niezmieniony. Zdaniem Sądu należy również przyjąć, że gdyby wnioskodawczyni otrzymała pełne pouczenie o konieczności aktualizacji adresu w przypadku wyjazdu za granicę na pobyt stały, z wyjaśnieniem możliwości żądania przez ZUS przedłożenia podpisanego druku poświadczenia życia oraz konsekwencjach zaniechań w tym zakresie, to uczyniłaby zadość ww. obowiązкови.

Okoliczności te, zdaniem Sądu, potwierdzają, że wstrzymanie wypłaty świadczenia wnioskodawczyni nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, co skutkowało wznowieniem wypłaty poczynając od miesiąca, w którym ją wstrzymano (art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej). Błędem jest bowiem, jak wynika z cytowanych wyżej poglądach orzecznictwa, każda obiektywna wadliwość decyzji niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, czy np. pomyłki. Świadczy jednak o wadliwości działania samego organu rentowego, co z kolei przesądza o odpowiedzialności tego organu za opóźnienie w wypłacie świadczenia na rzecz ubezpieczonej w rozumieniu art. 85 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na względzie powyższe, Sąd podzielił argumentację odwołującej znajdującą potwierdzenie w stanie zarówno faktycznym, jak i prawnym, co skutkowało stosowną zmianą decyzji i przyznaniem odwołującej prawa do odsetek za opóźnienie wypłaty wznowionej emerytury za okres od 1 września do 1 marca 2018 r., o czym orzeczono zgodnie z pkt 1 wyroku na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265), zasądając od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.